

Sygn. akt I PK 121/19

POSTANOWIENIE

Dnia 13 maja 2020 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Jolanta Frańczak

w sprawie z powództwa P. J.
przeciwko B. GmbH&co.KG w M.
o wynagrodzenie,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy i Ubezpieczeń
Społecznych w dniu 13 maja 2020 r.,
skargi kasacyjnej powoda od wyroku Sądu Okręgowego - Sądu Pracy
i Ubezpieczeń Społecznych w G. - Ośrodka Zamiejscowego w R.
z dnia 26 kwietnia 2018 r., sygn. akt IX Pa (...),

odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania.

UZASADNIENIE

Sąd Okręgowy – Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w G. Ośrodek Zamiejscowy w R. wyrokiem z dnia 26 kwietnia 2018 r. zmienił, zaskarżony apelacją pozwanego B. GmbH& co.KG w M., wyrok Sądu Rejonowego w R. z dnia 28 lipca 2017 r. zasądzający na rzecz powoda P. J. kwotę 24.652 zł tytułem wynagrodzenia za pracę za sierpień 2012 r. w ten sposób, że oddalił powództwo oraz orzekł o kosztach procesu.

W ocenie Sądu Okręgowego, wbrew odmiennemu stanowisku Sądu pierwszej instancji, o tym czy strony rzeczywiście nawiązały stosunek pracy nie decyduje formalne zawarcie umowy o pracę, sporządzenie niezbędnych dokumentów, a nawet odprowadzanie zaliczki na podatek, ale faktyczne i rzeczywiste realizowanie elementów charakterystycznych dla stosunku pracy,

wynikających z art. 22 § 1 k.p. Ze zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego wynika, że mimo zawarcia przez strony umowy o pracę w lutym 2009 r. (z datą zgłoszenia się do pracy w dniu 1 maja 2009 r.) powód faktycznie nie świadczył pracy na rzecz pozwanego. Sąd Okręgowy podkreślił, że gdyby sporna umowa o pracę obowiązywała i była wykonywana, to nie trzeba byłoby wyjaśniać - po ponad 4 latach jej teoretycznego obowiązywania - że pracodawcą powoda jest pozwany. Ostatecznie powód nie udowodnił więc, że był zatrudniony u pozwanego na podstawie umowy o pracę i wykonywał realnie pracę na rzecz pozwanego, nie otrzymując z tego tytułu wynagrodzenia za sierpień 2012 r. Nie oznacza to, że między stronami nie istniał jakiś inny stosunek zobowiązaniowy, jednak nie był to stosunek pracy z którego powód dochodził należnego wynagrodzenia.

Powód zaskarżył w całości wyrok Sądu Okręgowego skargą kasacyjną, domagając się uchylenia zaskarżonego wyroku w całości i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu lub Sądowi pierwszej instancji, przy uwzględnieniu kosztów postępowania kasacyjnego, ewentualnie uchylenia i zmiany (art. 398¹⁶ k.p.c.) zaskarżonego wyroku i oddalenia apelacji w całości oraz zasądzenia na jego rzecz zwrotu kosztów procesu.

W skardze kasacyjnej zarzucono naruszenie prawa materialnego: 1) art. 22 § 1 k.p., przez jego błędną wykładnię i przyjęcie, że: - nie ma cech stosunku pracy wykonywanie faktycznych czynności w innym podmiocie choć wykonywane na rzecz pracodawcy, który jest jedynym udziałowcem tego podmiotu, podczas gdy przepis wyraźnie wskazuje, iż chodzi o działanie „na rzecz” i nie wymaga, aby było to działanie w imieniu pracodawcy oraz aby miało cechy bezpośredniości, zaś wymagane działanie „na rzecz” oznacza, aby rezultaty pracy przynosiły korzyść pracodawcy, - podporządkowanie pracownika pracodawcy w rozumieniu art. 22 § 1 k.p. nie może polegać tzw. system podporządkowania autonomicznego, kiedy powód jako prezes powołanej spółki podlegał dyspozycjom „spółki matki”; 2) art. 29 k.p., przez jego niezastosowanie i przyjęcie, że strony nie zawarły umowy o pracę mimo treści pisemnej umowy określającej wolę stron przy jednoczesnym braku przyjęcia przez Sąd nieważności tej umowy w części lub w całości wynikającej z przesłanek art. 58 k.c.; 3) art. 6 k.c. w związku z art. 300 k.p., przez jego błędną wykładnię i przyjęcie, że to na powodzie spoczywa ciężar dowodu, iż pozostawał w

stosunku pracy z pozwanym; 4) art. 78 k.p., art. 80 k.p. i art. 87 k.p., przez uznanie, że przepisy te nie mają zastosowania w sprawie, a powodowi nie należy się wynagrodzenie za świadczoną pracę oraz ochrona tego wynagrodzenia, nawet gdy redakcja umowy zdaniem Sądu była wadliwa; 5) art. 353¹ k.c. w związku z art. 300 k.p., przez błędną wykładnię i przyjęcie, że wyraźnie okazana wola stron zawarcia umowy wyrażnie kształtująca treść stosunku pracy nie obowiązuje, nie wskazując przy tym norm prawnych, z którymi te postanowienia umowne były sprzeczne; 6) art. 355 § 2 k.c. w związku z art. 300 k.p., przez jego niezastosowanie, podczas gdy pozwany jako podmiot prowadzący zawodowo działalność gospodarczą miał obowiązek zachowania należytej staranności przy kształtowaniu treści stosunku prawnego między stronami.

Skarżący zarzucił także naruszenie przepisów postępowania, które to uchybienie mogło mieć istotny wpływ na wynik sprawy, a mianowicie: 1) art. 391 k.p.c. w związku z art. 328 k.p.c. wynikające z nienależytego uzasadnienia zaskarżonego wyroku, przez niewskazanie podstawy faktycznej rozstrzygnięcia oraz niewyjaśnienie i niewskazanie podstawy prawnej wyroku, na mocy której Sąd drugiej instancji uznał, że nie doszło do skutecznego zawarcia umowy o pracę, a tym samym dowolne ustalenie, iż mamy do czynienia z innym stosunkiem prawnym aniżeli ze stosunkiem prawa pracy; 2) art. 233 k.p.c. oraz art. 382 k.p.c., przez dowolne, wadliwe ustalenie i błędną ocenę zebranego materiału dowodowego, w szczególności przez ustalenie, że w łączącym strony stosunku prawnym występowały elementy całkowicie obce stosunkowi pracy, a strony łączyła umowa o innym charakterze; 3) art. 366 k.p.c. w związku z art. 476 k.p.c., przez wydanie wyroku oddalającego powództwo, a tym samym zamknięcie powodowi drogi do dochodzenia roszczeń cywilnych w odrębnym postępowaniu z uwagi na powagę rzeczy osądzonej w niniejszej sprawie oraz pozbawienie powoda tym samym prawa do sądu i do obrony swoich praw, podczas gdy sąd pracy nie może oddalić powództwa o wynagrodzenie za pracę faktycznie wykonaną tylko z tej przyczyny, że zawarta przez strony umowa nie była umową o pracę, lecz umową prawa cywilnego; zgłoszenie na drodze postępowania odrębnego w sprawach z zakresu prawa pracy roszczeń o charakterze cywilnoprawnym nie może prowadzić do ich

oddalenia, a jedynie do przekazania sprawy do rozpoznania w postępowaniu „zwykłym”.

We wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania wskazano, że:

1) w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne, sprowadzające się do pytania, „czy treść art. 353¹ k.c. regulująca zasadę swobody umów może zostać zawężona bez wskazania konkretnej normy prawnej lub konstytucyjnej wartości, z uwagi na którą Sąd dopuścił się ingerencji w zasadę swobody umów w sytuacji, w której strony wyraźnie określiły treść umowy o pracę, a świadczenie pracy było na rzecz pracodawcy lecz świadczone w ramach nowo założonej „spółki córki”,

2) istnieje potrzeba wykładni art. 22 § 1 k.p., w szczególności, czy występujące w tym przepisie pojęcie „wykonywania pracy określonego rodzaju na rzecz pracodawcy” oznacza tylko świadczenie bezpośrednio pracy u pracodawcy czy też świadczeniem pracy „na rzecz” pracodawcy jest praca jako prezes „spółki córki” pracodawcy,

3) skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona w części w jakiej zarzuca naruszenie art. 366 k.p.c., przez wydanie wyroku oddalającego powództwo, a tym samym zamknięcie powodowi drogi do dochodzenia roszczeń cywilnych, podczas gdy zgłoszenie na drodze postępowania odrębnego w sprawach z zakresu prawa pracy roszczeń o charakterze cywilnoprawnym nie może prowadzić do ich oddalenia, a jedynie do przekazania sprawy do rozpoznania w postępowaniu „zwykłym” w sytuacji gdy sąd uznaje, że mamy do czynienia z innym stosunkiem prawnym,

4) nastąpiło „naruszenie prawa przez wykładnię przepisów art. 22 k.p., sprzeczną z utrwalonym orzecznictwem Sądu Najwyższego, a tym samym naruszenie art. 2 i 7 Konstytucji RP, tj. brak zachowania norm praworządności oraz godzenie w zaufanie obywatela do stanowionego prawa przez przyjęcie, że podporządkowanie pracownika pracodawcy w rozumieniu art. 22 § 1 k.p. nie może polegać na określeniu przez pracodawcę czasu pracy i wyznaczeniu takich zadań, aby pracownik posiadał zakres swobody w wykonywaniu swoich zadań tzw. system podporządkowania autonomicznego; - przyjęcie, że nazwa umowy o świadczenie pracy nie ma żadnego znaczenia, w sytuacji gdy bezsporną wolą stron było zawarcie umowy o pracę”.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna nie kwalifikuje się do przyjęcia jej do merytorycznego rozpoznania. Zgodnie z art. 398⁹ § 1 k.p.c., Sąd Najwyższy przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania, jeżeli w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne, istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów, zachodzi nieważność postępowania lub skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona.

W związku z tym wniosek o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania powinien wskazywać, że zachodzi przynajmniej jedna z okoliczności wymienionych w powołanym przepisie, a jego uzasadnienie zawierać argumenty świadczące o tym, iż rzeczywiście, biorąc pod uwagę sformułowane w ustawie kryteria, istnieje potrzeba rozpoznania skargi przez Sąd Najwyższy. Dopuszczenie i rozpoznanie skargi kasacyjnej ustrojowo i procesowo jest uzasadnione jedynie w tych sprawach, w których mogą być zrealizowane jej funkcje publicznoprawne. Nie w każdej zatem sprawie, nawet w takiej, w której rozstrzygnięcie oparte jest na błędnej subsumpcji czy wadliwej wykładni prawa, skarga kasacyjna może być przyjęta do rozpoznania. Podkreślenia wymaga, że Sąd Najwyższy nie jest trzecią instancją sądową i nie jest jego rolą korygowanie ewentualnych błędów w zakresie stosowania czy wykładni prawa w każdej indywidualnej sprawie (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 14 września 2016 r., V CSK 143/16, LEX nr 2135552; z dnia 21 czerwca 2016 r., V CSK 21/16, LEX nr 2069457; z dnia 1 grudnia 2015 r., I PK 71/15, LEX nr 2021944).

W rozpoznawanej sprawie wniosek o przyjęcie do rozpoznania skargi kasacyjnej został oparty na przesłance występowania w sprawie istotnego zagadnienia prawnego (art. 398⁹ § 1 pkt 1 k.p.c.), potrzebie wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów (art. 398⁹ § 1 pkt 2 k.p.c.) oraz oczywistej zasadności skargi (art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c.). Nie można jednak uznać, że skarżący wykazał istnienie tych przesłanek przyjęcia skargi do rozpoznania.

Stosownie do utrwalonego orzecznictwa Sądu Najwyższego oparcie wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania na twierdzeniu o istnieniu potrzeby

wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów (art. 398⁹ § 1 pkt 2 k.p.c.) wymaga wykazania, że określony przepis prawa, mimo iż budzi poważne wątpliwości, nie doczekał się wykładni albo niejednolita wykładnia wywołuje wyraźnie wskazane przez skarżącego rozbieżności w orzecznictwie w odniesieniu do identycznych lub podobnych stanów faktycznych, które należy przytoczyć (zob. postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 23 maja 2018 r., I CSK 31/18, LEX nr 2508113; z dnia 13 czerwca 2008 r., III CSK 104/08, LEX nr 424365). Powołanie się na tę przyczynę kasacyjną zakłada więc nie tylko wskazanie przepisu prawa i stwierdzenie, że - w ocenie skarżącego - wywołuje on wątpliwości. Konieczne jest również wykazanie, że wątpliwości te mają rzeczywisty i poważny charakter, wyjaśnienie na czym one polegają, ich uzasadnienie, a także wskazanie rozbieżnych wariantów interpretacyjnych, z odwołaniem się do dotychczasowych poglądów orzecznictwa i dostępnego piśmiennictwa (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 26 kwietnia 2018 r., IV CSK 571/17, LEX nr 2497706), a w szczególności przytoczenie i poddanie analizie rozbieżnych orzeczeń sądów w celu wykazania, że rozbieżności te mają swoje źródło w różnej wykładni przepisu, bądź też przedstawienia argumentów wskazujących, że wykładnia przeprowadzona przez sąd drugiej instancji sprzeczna jest z jednolitym stanowiskiem doktryny lub orzecznictwa Sądu Najwyższego (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 24 kwietnia 2018 r., III UK 123/17, LEX nr 2496319).

Z kolei w razie powołania się na przesłankę przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania w związku z występowaniem w sprawie istotnego zagadnienia prawnego w rozumieniu art. 398⁹ § 1 pkt 1 k.p.c., skarżący powinien mieć na uwadze, że zagadnienie prawne jest to zagadnienie, które wiąże się z określonym przepisem prawa materialnego lub procesowego lub uregulowaniem prawnym, których wyjaśnienie ma nie tylko znaczenie dla rozstrzygnięcia przedmiotowej sprawy, ale także dla rozstrzygnięcia innych podobnych spraw. Wskazanie zagadnienia prawnego uzasadniającego wniosek o rozpoznanie skargi kasacyjnej powinno zatem nastąpić przez określenie przepisów prawa, w związku z którymi zostało sformułowane i wskazaniu argumentów, które prowadzą do rozbieżnych ocen. Dopiero bowiem wówczas Sąd Najwyższy ma podstawę do oceny, czy

przedstawione zagadnienie jest rzeczywiście zagadnieniem „prawnym” oraz czy jest to zagadnienie „istotne” (por. postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 10 maja 2001 r., II CZ 35/01, OSNC 2002 nr 1, poz. 11; z dnia 13 sierpnia 2002 r., I PKN 649/01, OSNP 2004 nr 9, poz.158; z dnia 14 lutego 2003 r., I PK 306/02, Wokanda 2004 nr 7-8, poz. 51; z dnia 10 stycznia 2012 r., I UK 305/11, LEX nr 1215784; z dnia 23 marca 2012 r., II PK 284/11, LEX nr 1214575; z dnia 10 września 2014 r., I CSK 729/13, LEX nr 1532950; z dnia 2 grudnia 2014 r., II CSK 376/14, LEX nr 1622307; z dnia 14 kwietnia 2015 r., II PK 217/14, LEX nr 678073; z dnia 28 października 2015 r., I PK 17/15, LEX nr 2021940; z dnia 14 stycznia 2016 r., II CSK 382/15, LEX nr 2090999). Jednocześnie obowiązkiem skarżącego jest wywiedzenie i uzasadnienie występującego w sprawie problemu w sposób zbliżony do tego, jaki przewidziany jest przy przedstawianiu zagadnienia prawnego przez sąd odwoławczy na podstawie art. 390 k.p.c. (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 9 maja 2006 r., V CSK 75/06, LEX nr 1102817). Nie spełnia określonego w art. 398⁹ § 1 pkt 1 k.p.c. wymagania sformułowanie istotnego zagadnienia prawnego w sposób ogólny i nieprecyzyjny, a zwłaszcza ograniczenie się do samego postawienia pytania, bez odniesienia się do problemów interpretacyjnych przepisów (por. postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 25 lutego 2008 r., I UK 332/07, LEX nr 452451 i z dnia 21 maja 2008 r., I UK 11/08, LEX nr 491538). Należy również podkreślić, iż nie istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych (art. 398⁹ § 1 pkt 2 k.p.c.) ani nie występuje w sprawie istotne zagadnienie prawne (art. 398⁹ § 1 pkt 1 k.p.c.), jeżeli Sąd Najwyższy zajął już stanowisko w kwestii tego zagadnienia prawnego lub wykładni przepisów i wyraził swój pogląd we wcześniejszych orzeczeniach, brak nadto okoliczności uzasadniających zmianę tego poglądu (por. postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 12 marca 2010 r., II UK 400/09, LEX nr 577468; z dnia 19 stycznia 2012 r., I UK 328/11, LEX nr 1215423; z dnia 19 marca 2012 r., II PK 294/11, LEX nr 1214578; z dnia 10 kwietnia 2018 r., I CSK 733/17, LEX nr 2495968; z dnia 10 kwietnia 2018 r., II PK 143/17, LEX nr 2525398; z dnia 19 kwietnia 2018 r., I CSK 709/17, LEX nr 2486162; z dnia 23 maja 2018 r., I CSK 33/18, LEX nr 2508114).

Oceniany w tym kontekście wniosek skarżącego o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania nie spełnia wyżej określonych kryteriów. Odnosząc się

do wskazanego przez skarżącego zagadnienia prawnego ujawnionego - jego zdaniem - na tle art. art. 353¹ k.c. i związanego z kwestią dopuszczalności zawężenia zasady swobody umów, jak też do sugerowanej przez skarżącego potrzeby wykładni art. 22 k.p. - i to zarówno w kontekście rozumienia pojęcia „wykonywania pracy określonego rodzaju na rzecz pracodawcy” w odniesieniu do pracy świadczonej na rzecz innego podmiotu („spółki córki”), jak i w kontekście zakresu podporządkowania pracownika pracodawcy oraz znaczenia nazwy umowy – zauważyć należy, że wszystkie powyższe kwestie były już wielokrotnie przedmiotem rozstrzygnięć Sądu Najwyższego, a jego stanowisko w tych kwestiach ma obecnie ugruntowany charakter. Przypomnieć w tym miejscu trzeba, że zgodnie z art. 22 § 1 k.p., przez nawiązanie stosunku pracy pracownik zobowiązuje się do wykonywania pracy określonego rodzaju na rzecz pracodawcy i pod jego kierownictwem oraz w miejscu i czasie wyznaczonym przez pracodawcę, a pracodawca - do zatrudniania pracownika za wynagrodzeniem. Z kolei § 1¹ tego artykułu stanowi, że zatrudnienie w warunkach określonych w § 1 jest zatrudnieniem na podstawie stosunku pracy, bez względu na nazwę zawartej przez strony umowy, a według § 1², nie jest dopuszczalne zastąpienie umowy o pracę umową cywilnoprawną przy zachowaniu warunków wykonywania pracy, określonych w § 1. Stąd ugruntowany jest pogląd, że wpisana w zasadę swobody umów (art. 353¹ k.c. w związku z art. 300 k.p.) wola stron nie może przełamać normatywnej formuły wyrażonej w art. 22 § 1, § 1¹ i § 1² k.p. W uzasadnieniu wyroku z dnia 13 kwietnia 2016 r., II PK 81/15 (LEX nr 2026397), Sąd Najwyższy stwierdził, że art. 22 § 1¹ k.p. nie narusza linii granicznej oddzielającej sferę właściwą dla umowy o pracę od zakresu umów cywilnoprawnych. Strony same wybierają rodzaj umowy, decydując się jednocześnie na odmienny reżim prawny będący konsekwencją takiego wyboru, warunkiem jest jednak przestrzeganie autonomicznych wzorców normatywnych (pracowniczego albo cywilnoprawnego). Przyjmuje się zatem, że art. 22 § 1¹ k.p. koresponduje z art. 353¹ k.c. Obie normy zastrzegają, że zawarty przez strony stosunek prawny musi być pod względem celu i treści zgodny z jego właściwością (naturą). Nadto, oba przepisy nie zawierają ograniczeń co do rodzaju umowy, którą strony mają zawrzeć, pod warunkiem, że będzie ona spełniała przesłanki przewidziane dla danego rodzaju stosunku

prawnego. Założenie to jest konsekwencją stanowiska, że decydujące znaczenie w procesie rozróżniania charakteru stosunku prawnego łączącego strony ma sposób wykonywania umowy, a w szczególności realizowanie przez kontrahentów - nawet wbrew postanowieniom umownym - tych cech, które charakteryzują umowę o pracę. W rezultacie, woli stron można przypisać decydujące znaczenie dopiero wtedy, gdy zawarta umowa wykazuje cechy wspólne dla umowy o pracę i umowy prawa cywilnego z jednakowym ich nasileniem (por. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 7 października 2007 r., III PK 38/07, LEX nr 560867; z dnia 9 lipca 2008 r., I PK 315/07, LEX nr 470956; z dnia 27 maja 2010 r., II PK 354/09, LEX nr 598002; z dnia 4 lutego 2011 r., II PK 82/10, LEX nr 817515; z dnia 6 kwietnia 2011 r., II UK 323/10, LEX nr 885015; z dnia 24 czerwca 2015 r., II PK 189/14, LEX nr 1764808 z glosą aprobowaną S. Kowalskiego, OSP 2016 nr 6, poz. 89; z dnia 18 lutego 2016 r., II PK 352/14, LEX nr 2004192; z dnia 13 kwietnia 2016 r., II PK 81/15, LEX nr 2026397; z dnia 17 maja 2016 r., I PK 139/15, LEX nr 2057610). Jednocześnie regulacja zawarta w art. 22 § 1¹ k.p. odpowiada także na przedstawione w skardze pytanie o znaczenie nazwy umowy dla określenia jej charakteru. Z przepisu tego wynika, że nazwa umowy nie ma decydującego znaczenia dla oceny, czy jest to umowa prawa cywilnego, czy umowa o pracę (zob. uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z dnia 20 czerwca 2018 r., I PK 48/17, LEX nr 2508183; z dnia 25 listopada 2004 r., I PK 42/04, OSNP 2005 nr 14, poz. 209 i powołane tam orzeczenia; z dnia 14 lutego 2001 r., I PKN 256/00, OSNAPIUS 2002 nr 23, poz. 564).

Co do zakresu pojęciowego „podporządkowania” jako jednego z kluczowych elementów konstrukcyjnych umowy o pracę (art. 22 § 1 k.p.) to zarówno w doktrynie, jaki i orzecznictwie wyinterpretowano dotychczas szereg cech, których spełnienie pozwala przyjąć istnienie pracy podporządkowanej pracodawcy (m.in. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 27 lutego 1979 r., II URN 19/79, Nowe Prawo 1981 nr 6, s. 14; z dnia 28 stycznia 1998 r., II UKN 479/97, OSNAPIUS 1999 nr 1, poz. 34; z dnia 2 września 1998 r., I PKN 293/98, OSNAPIUS 1999 nr 18, poz. 582; z dnia 16 grudnia 1998 r., II UKN 394/98, OSP 2000 nr 12, poz. 177; z dnia 9 lutego 1999 r., I PKN 562/98, OSNAPIUS 2000 nr 6, poz. 223; z dnia 7 września 1999 r., I PKN 277/99, OSNP 2001 nr 1, poz. 18; z dnia 15 października 1999 r., I PKN

307/99, OSNAPiUS 2001 nr 7, poz. 214; z dnia 9 września 2004 r., I PK 659/03, OSNP 2005 nr 10, poz. 139; dnia 18 lutego 2016 r., II PK 352/14, LEX nr 2004192). W uzasadnieniu cytowanego już wyroku z dnia 13 kwietnia 2016 r., II PK 81/15, Sąd Najwyższy uwypuklił, że dostrzegalna jest tendencja do „rozluźnienia” tego rygoru w stosunku do poszczególnych grup pracowniczych albo z uwagi na rodzaj wykonywanej pracy. Niewątpliwie inna jest charakterystyka stosunku pracy osób zarządzających zakładem pracy w imieniu pracodawcy, a także specjalistów zatrudnionych na stanowiskach niezależnych (samodzielnych). Osoby takie mogą być bowiem zatrudnione na podstawie stosunku pracy, w ramach którego wykonywanie pracy podporządkowanej ma cechy specyficzne, odmienne od „zwykłego” stosunku pracy. W miejsce dawnego systemu ścisłego hierarchicznego podporządkowania pracownika i obowiązku stosowania się przez niego do dyspozycji pracodawcy nawet w technicznym zakresie działania, pojawia się nowy system podporządkowania, w którym pracodawca określa godziny czasu pracy i wyznacza zadania, natomiast sposób realizacji tych zadań pozostawiony jest pracownikowi (por. też wyrok Sądu Najwyższego z dnia 7 września 1999 r., I PKN 277/99, OSNAPiUS 2001 nr 1, poz. 18; z dnia 9 września 2004 r., I PK 659/03, OSNP 2005 nr 10, poz. 139; z dnia 12 maja 2011 r., II UK 20/11, OSNP 2012 nr 11-12, poz. 145). W najnowszym orzecznictwie operuje się obecnie terminem „podporządkowania autonomicznego”, polegającego na wyznaczaniu pracownikowi przez pracodawcę zadań bez ingerowania w sposób wykonywania tych zadań. Innymi słowy, podporządkowanie autonomiczne polega na tym, że pracownik otrzymuje jedynie zadania do wykonania. Samodzielnie decyduje zaś o sposobie ich realizacji. Pracownik świadczący pracę w warunkach podporządkowania autonomicznego sam organizuje sobie pracę oraz nie pozostaje pod stałym i bezpośrednim nadzorem osoby działającej w imieniu pracodawcy. Pracowniczego podporządkowania nie można bowiem utożsamiać z permanentnym nadzorem (obserwacją) przełożonego nad sposobem, czy też właściwym tempem wykonywanych czynności pracowniczych, gdyż wystarczy wskazanie zadania i określenie terminu jego wykonania, a następnie kontrola jakości i terminowości wykonanej pracy. Istotne natomiast jest to, że pracownik nie ma samodzielności w określaniu bieżących zadań, ponieważ to należy do sfery pracodawcy

organizującego proces pracy (por. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 18 lutego 2016 r., II PK 352/14, LEX nr 2004192; z dnia 6 grudnia 2016 r. II UK 439/15, LEX nr 2188634; z dnia 8 czerwca 2017 r., I UK 240/16, LEX nr 2375939).

W orzecznictwie wyjaśniona została także kwestia zakresu pojęcia „wykonywania pracy określonego rodzaju na rzecz pracodawcy” z art. 22 § 1 k.p., w zakresie poruszanej przez skarżącego dopuszczalności powierzenia pracownikowi w ramach stosunku wykonywania czynności określonych w umowie o pracę na rzecz innego podmiotu. Ugruntowane jest obecnie stanowisko, że pracodawca może powierzyć pracownikowi wykonywanie czynności określonych w umowie o pracę na rzecz innego podmiotu, co nie oznacza, że wskutek tego pracownik staje się pracownikiem owego podmiotu i że od niego należy mu się wynagrodzenie za pracę; wykonywanie pracy w miejscu wyznaczonym przez pracodawcę, znajdującym się w zakładzie pracy innego podmiotu i pod jego kierownictwem, nie powoduje nawiązania stosunku pracy z tym podmiotem (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 10 lutego 2012 r., II PK 147/11, LEX nr 1167471; z dnia 7 maja 1998 r., I PKN 71/98, OSNP 1999 nr 8, poz. 282; z dnia 5 listopada 1999 r., I PKN 337/99, OSNP 2001 nr 6, poz. 186). W takiej sytuacji nie dochodzi bowiem do nawiązania kolejnego (odrębnego) stosunku pracy, nawet jeśli praca jest świadczona pod kierownictwem tego „drugiego” podmiotu.

Odnosnie zaś do powołanej przesłanki oczywistego uzasadnienia skargi kasacyjnej, należy zauważyć, że jeżeli przesłanką wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania jest twierdzenie skarżącego, że skarga jest oczywiście uzasadniona (art. 398⁴ § 2 w związku z art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c.), powinien on w uzasadnieniu wniosku zawrzeć wywód prawny wskazujący, w czym wyraża się ta „oczywistość” i przedstawić argumenty na poparcie tego twierdzenia (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 31 stycznia 2008 r., II UK 246/07, LEX nr 449007). Powołanie się na przesłankę zawartą w art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c. zobowiązuje skarżącego do przedstawienia wyводу prawnego, uzasadniającego jego pogląd, że skarga jest oczywiście uzasadniona, przy czym, o ile dla uwzględnienia skargi kasacyjnej wystarczy, że jej podstawa jest usprawiedliwiona, to dla jej przyjęcia do rozpoznania konieczne jest wykazanie kwalifikowanej postaci naruszenia przepisów prawa materialnego lub procesowego polegającej na jego

oczywistości, widocznej *prima facie*, przy wykorzystaniu podstawowej wiedzy prawniczej (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 16 września 2003 r., IV CZ 100/03, LEX nr 82274). Przytoczone okoliczności powinny jednoznacznie wskazywać na to, że w zasadniczym postępowaniu skarga kasacyjna zostanie rozstrzygnięta na korzyść strony, która ją wniosła (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 20 października 2005 r., II CZ 89/05, OSNC 2006 nr 7-8, 135 czy z dnia 24 lutego 2006 r., IV CSK 8/06, LEX nr 201037). Jednak o tym, że skarga jest oczywiście uzasadniona nie może decydować argumentacja zawarta w uzasadnieniu jej podstaw (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 2 kwietnia 2008 r., II PK 347/07, LEX nr 465860).

Skarżący tymczasem powołując się na oczywistą zasadność skargi odwołuje się lakonicznie do treści art. 366 k.p.c. i przedstawia w istocie swoją alternatywną ocenę materiału dowodowego, sugerującą, że świadczył pracę na rzecz pozwanego. Natomiast zawarty w art. 398³ § 3 k.p.c. zakaz oparcia skargi kasacyjnej na zarzutach dotyczących ustalenia faktów lub oceny dowodów oraz związanie Sądu Najwyższego ustaleniami faktycznymi stanowiącymi podstawę zaskarżonego orzeczenia (art. 398¹³ § 2 *in fine*) oznacza niedopuszczalność powoływania się przez skarżącego na wadliwość wyroku sądu drugiej instancji polegającą na ustaleniu faktów lub niewłaściwie przeprowadzonej ocenie dowodów również we wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania. Skarga kasacyjna jest instrumentem prawidłowości stosowania prawa przez sądy, a nie instrumentem kontroli ustaleń faktycznych przyjętych za podstawę zaskarżonego orzeczenia, którymi Sąd Najwyższy w postępowaniu kasacyjnym jest związany (art. 398³ § 3 i art. 398¹³ § 2 k.p.c.). W rozpoznawanej sprawie Sąd Okręgowy dokonał wiążących ustaleń (art. 398³ § 3 i art. 398¹³ § 2 k.p.c.) z których wynika, że skarżący w ogóle nie świadczył pracy na rzecz pozwanego. Wobec takich ustaleń bez znaczenia jest badanie jaki stosunek zobowiązaniowy ewentualnie mógł łączyć strony, co w ocenie skarżącego ma świadczyć o tym, że skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona.

Mając to na względzie, Sąd Najwyższy na podstawie art. 398⁹ § 2 k.p.c. odmówił przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania.

